Niedźwiedzie rozszarpały 42 dzieci...

Alfred Palla

Dlaczego Bóg dozwolił, aby niedźwiedzie rozszarpały 42 dzieci?

2 Królewska 2:22-24

Klątwa nie jest wyłączną domeną królestwa ciemności. Jeśli towarzyszy jej Boża moc, w rzadkich przypadkach, ale może służyć wyznawcom Boga (więcej piszę na ten temat w książce "Poradnik walki duchowej". Pan Jezus zademonstrował jej użycie wobec drzewa figowego, dlatego, że sprawiało wrażenie pełnego owoców, a nie miało żadnego. Drzewo uschło (Mt.21:19). Klątwami posługiwali się też w niektórych okolicznościach starotestamentowi prorocy.

Prorok Elizeusz przeklął młodzież miejscowości przez którą przechodził. Biblia mówi: "Obróciwszy się więc i spojrzawszy na nich, przeklął ich w imię Pana. Wtedy wyszły z lasu dwa niedźwiedzie i rozszarpały z nich czterdzieści dwoje dzieci" (2Krl.2:23-24).

Czy ten sam Bóg, który okazuje miłosierdzie do tysięcznego pokolenia swojemu ludowi, dozwoliłby na rozszarpanie 42 osób, gdyby chodziło o małe dzieci, które nie potrafią jeszcze za bardzo rozróżniać między dobrem a złem?

Odpowiedź na to pytanie leży w użetej w Biblii frazie "mali chłopcy" czy "dzieci", która obejmuje nie tylko małe dzieci, lecz i nastolatków. Kontekst wskazuje, że chodziło raczej o młodzieżowy gang, niż małe dzieci.

-- Łysy, wznieś się w górę, wznieś się w górę łysy -- wołali chłopcy.

Ich słowa były aluzją do wniebowzięcia Eliasza, długowłosego i powszechnie uznanego proroka. Łysina była uważana w starożytnych kulturach za dowód braku błogosławieństwa Bożego (Iz.3:17.24). Bóg wybrał Elizeusza na swego proroka nie bacząc na jego łysinę,

lecz na poświęcone serce.

Posługując się tym epitetem młodzieńcy kwestionowali fakt, że Elizeusz jest prorokiem Bożym. Musieli być dorastającymi nastolatkami, o czym świadczy celnie wymierzona sarkastyczna uwagi. Bóg musiał ich ukarać, gdyż inaczej postawa lekceważenia wobec Słowa Bożego i Jego proroków rozszerzyłaby się jeszcze bardziej.

---

ka i pisarski dorobek autora artykułu
tykułu Alfredem Palla
ictwo BETEZDA